# KRZESZOWSKA PANI

DWUMIESIĘCZNIK SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŁASKAWEJ W KRZESZOWIE

Plac Jana Pawła II nr 1, 58-405 Krzeszów • Wrzesień – Październik 2018 Nr 5 (60)

## Odpust ku czci św. Wawrzyńca w Krzeszówku, 12 sierpnia 2018

Mszy św. przewodniczył Ks. Infułat Józef Strugarek

Biesiada u Państwa Zuzanny
i Jana Bocheńskich w Krzeszówku

## Odpust ku czci św. Maksymiliana Kolbe w Czadrowie, 14 sierpnia 2018

Mszy św. przewodniczył Ks. Przemysław Rogusz

# OGŁOSZENIA KS. PROBOSZCZA

## WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2018

- 1 września – sobota - Diecezjalna Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych
- 2 września – Pierwsza Niedziela Miesiąca – zmiana tajemnic Żywego Różańca godz. 10.00
- 3 września – **rozpoczęcie Nowego Roku Szkolnego i Katechetycznego, godz. 8.00** Msza św. w Bazylice dla uczniów, nauczycieli i wychowawców oraz rodziców
- 7 września – Pierwszy Piątek Miesiąca. Odwiedziny chorych od godz. 8.30. Zapraszamy na całonocną adorację Najświętszego Sakramentu: początek po Mszy wieczornej.
- 7 – 15 września – wyjazd pielgrzymów do Medjugorie
- 14 września - piątek– Odpust Podwyższenia Krzyża Świętego
- **23 września – niedziela – 7. Rocznica Rekonsekracji kościoła na Górze św. Anny. Msza św. w kościele św. Anny w Krzeszowie o godz. 15.00**
- 29 września – sobota– Święto Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. **Godz. 17.30 – Nabożeństwo Eucharystyczne; godz. 18.00 – Msza św. i spotkanie modlitewne Bractwa Szkaplerza Św. Michała Archanioła, Grupy Modlitewnej św. Ojca Pio, Grupy Modlitewnej św. Rity oraz Apostolstwa Dobrej Śmierci**
- 4 października – Pierwszy Czwartek Miesiąca. Modlimy się szczególnie o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne. Imieniny Siostry Franciszki – elżbietanki.
- 5 października – Pierwszy Piątek Miesiąca. Odwiedziny chorych od godz. 8.30. Zapraszamy na całonocną adorację Najświętszego Sakramentu: początek po Mszy wieczornej
- Od 5 do 7 października – **Rekolekcje dla Nieustannego Różańca**
- 6 października – sobota – **Pielgrzymka Żywego Różańca Diecezji Legnickiej do Krzeszowa.** Rozpoczęcie o godz. 10.00 w Bazylice
- 7 października – Pierwsza Niedziela Miesiąca. – Podwórkowe Koła Żywego Różańca Dzieci w Krzeszowie (rozpoczęcie o godz. 10.00 w kościele św. Józefa)
- **od 7 do 13 października – Jerycho Różańcowe. Początek o godz. 17.30**
- 13 października – sobota – Rocznica Objawień Fatimskich. Zakończenie Jerycha na Eucharystii o godz. 7.00
- 13 października – sobota – Okręgowy Zjazd Adwokatury; rozpoczęcie o godz. 10.00
- 16 października – wtorek – 40. Rocznica wyboru Kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową
- 21 października – niedziela - Biesiada Przewodników Sudeckich. Pielgrzymka do Krzeszowa godz. 12.00
- 28 października – niedziela – wspomnienie św. Tadeusza – pamiętajmy w naszych modlitwach o pierwszym Biskupie Legnickim śp. Tadeuszu Rybaku
- 29 października – poniedziałek - **godz. 17.30 – Nabożeństwo Eucharystyczne; godz. 18.00 – Msza św. i spotkanie modlitewne Bractwa Szkaplerza Św. Michała Archanioła, Grupy Modlitewnej św. Ojca Pio, Grupy Modlitewnej św. Rity oraz Apostolstwa Dobrej Śmierci**
- **1 listopada – czwartek - Uroczystość Wszystkich Świętych.** Msze Święte w Krzeszowie: 7.30, 10.00, **12.00 (na Cmentarzu)** i 17.00. Wyjście procesji z Cmentarza Klasztornego na Cmentarz Parafialny o godz. 11.30.

## Ogłoszenia stałe dla Parafian w Krzeszowie:

- **Kancelaria Parafialna:** czynna w każdy wtorek od godz. 16.00 do 17.30
- oraz w soboty od 8.00 do 9.00
- w każdy wtorek – **Nabożeństwo do Świętego Józefa** - godz. 17.30
- w każdą środę – **Nowenna do Matki Bożej Łaskawej** - godz. 17.30
- codziennie: **Koronka do Bożego Miłosierdzia** - godz. 15.00
- od poniedziałku do czwartku: w Kaplicy Loretańskiej **Adoracja Najświętszego Sakramentu** od godz. 7.30 do 12.00
- w każdy piątek: Msza Święta i Adoracja Najświętszego Sakramentu - **na Górze Św. Anny - godz. 16.00 (do piątku 12 października 2018 roku)**

# WIELKI ODPUST KRZESZOWSKI W MIĘDZYNARODOWEJ OPRAWIE

**Kilka tysięcy osób 15 sierpnia 2018 r. uczestniczyło w uroczystościach odpustowych ku czci Maryi Wniebowziętej w pocysterskim sanktuarium maryjnym w Krzeszowie. Sumie odpustowej przewodniczył bp Andrzej Siemieniewski, biskup pomocniczy wrocławski. Przy ołtarzu stanęli również biskup senior Marian Buczek ze wschodniej Ukrainy oraz biskup Stanisław Dowlaszewicz z Boliwii, pochodzący z nieodległej Kamiennej Góry.**

bp Andrzej Siemieniewski, biskup pomocniczy wrocławski

Każdego roku odpust krzeszowski gromadzi tłumy wiernych i pielgrzymów, którzy za wstawiennictwem Matki Bożej Łaskawej wypraszają potrzebne łaski. Na uroczystości przybywają wierni nie tylko z diecezji legnickiej, ale i z całego Dolnego Śląska, również z wielu stron Polski i z zagranicy, zwłaszcza z sąsiednich Czech i Niemiec. Na wspólne świętowanie przybyli również parlamentarzyści, przedstawiciele władz lokalnych, żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych oraz kawalerowie i damy Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie (bożogrobcy). Na krzeszowski odpust wędrowali również pątnicy, którzy dwa dni wcześniej wyruszyli z Jeleniej Góry, a przewodził im ks. Mariusz Majewski.W homilii wygłoszonej podczas sumy odpustowej bp Siemieniewski skupił się na słowie „zwycięstwo". – To słowo występuje w wielu odsłonach. Dziś trzeba sobie uświadomić, że źródłem prawdziwego zwycięstwa jest Zmartwychwstanie Chrystusa. Jego zwycięstwo jest udzielane ludziom w Kościele. Jako pierwsza z ludzi doświadczyła tego Maryja, wzięta do nieba z ciałem i duszą – mówił w homilii bp Siemieniewski. Na zakończenie Eucharystii Ksiądz Biskup poświęcił przyniesione przez wiernych bukiety ziół i kwiatów, po czym z bazyliki wyruszy-

Bp. Marian Buczek z Ukrainy

Bp. Stanisław Dowlaszewicz z Boliwii

ła procesja z ikoną Matki Bożej Łaskawej. Po wspólnej modlitwie kustosz ks. Marian Kopko zaprosił wszystkich do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych wraz z Zespołem Artystycznym Żołnierzy Rezerwy Rota ze Złotoryi.Warto dodać, że uroczystości odpustowe w Krzeszowie rozpoczęły się już w poniedziałek 13 sierpnia od tradycyjnego nabożeństwa Drogi Krzyżowej prowadzącej po 33 stacjach Kalwarii Krzeszowskiej. Pielgrzymowanie rozpoczęło się w Bazylice Wniebowzięcia NMP o godz. 10. Całość trwała ok. 4,5 godziny. Uczestnicy nabożeństwa przyjechali z różnych stron diecezji legnickiej, min. z Krzeszowa, Kamiennej Góry czy Lubawki ale też Wałbrzycha, czy z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Podczas nabożeństwa uczestnicy mieli możliwość wejścia do Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Wieczernika oraz Pretorium Piłata, które na co dzień nie są dostępne dla pielgrzymów.Natomiast we wtorek wieczorem kustosz ks. Marian Kopko powitał w drzwiach bazyliki pieszych pielgrzymów z Jeleniej Góry. Następnie wszyscy uczestniczyli w nocnej procesji z ikoną Matki Bożej Łaskawej wiodącej po dróżkach Kalwarii. Podczas tego nabożeństwa około 400 osób rozważało tajemnice różańca świętego, śpiewając pieśni maryjne. Natomiast o północy odprawiona została pasterka maryjna. Warto też dodać, że uroczystości odpustowej w Krzeszowie towarzyszył festyn rękodzieła, podczas którego wolontariusze Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska zbierali datki na funkcjonowanie tej ważnej placówki wspierającej dzieci nieuleczalnie chore oraz ich rodziny.

*ks. Waldemar Wesołowski*

Procesja z ikoną Matki Bożej Łaskawej

# ODPUST KU CZCI ŚW. ANNY

**W niedzielę 29 lipca 2018 roku na górze św. Anny w Krzeszowie odbyły się uroczystości związane z odpustem ku czci św. Anny.**

Obchody rozpoczęła pielgrzymka na górę św. Anny, która wyruszyła spod Bazyliki mniejszej pw. Wniebowzięcia NMP około godziny 14.30. Celem był niewielki kościół pw. św Anny, który został odbudowany dzięki pracy osób związanych ze Stowarzyszeniem na rzecz odbudowy kościoła na górze św. Anny. To w tej świątyni o godzinie 15 rozpoczęła się Msza św., której przewodniczył ks. Wojciech Oleksy - tegoroczny neoprezbiter z Diecezji Świdnickiej. Dla wszystkich uczestników po zakończeniu Eucharystii została przygotowana agapa pod Wiatą Gastronomiczną przy Opactwie w Krzeszowie. Cały dochód uzyskany podczas tego pikniku zostanie przeznaczony na kolejne prace przy odbudowie świątyni św. Anny.

# POŚWIĘCENIE POJAZDÓW

W niedzielę 29 lipca 2018 roku o godz. 12:00 odbyła się Msza święta połączona ze święceniem pojazdów (również jednośladów).

Z racji wspomnienia św. Krzysztofa, które wypadło w ubiegłym tygodniu, w niedzielę po zakończonej Sumie niedzielnej odbyło się poświęcenie pojazdów. Pieniądze zebrane podczas święcenia zostaną przeznaczone na MIVA Polska. Każdy z kierowców, który pojawił się w niedzielę w Krzeszowie otrzymał upominek.

# ODPUST KU CZCI ŚW. WAWRZYŃCA 12 SIERPNIA 2018

**W niedzielę 12 sierpnia 2018 roku, z racji przypadającego na 9 sierpnia wspomnienia św. Wawrzyńca, w Krzeszówku odbyły się uroczystości związane z odpustem ku czci św. Wawrzyńca.**

Eucharystii odpustowej o godz. 14:00 przewodniczył ks. Józef Strugarek.

Dla wiernych uczestniczących w Mszy św. został przygotowany tradycyjny Festyn Rodzinny fundowany przez p. Zuzannę i Jana Bocheńskich w Oberży Wrzosowisko w Krzeszówku.

Gotycki kościół pw. św. Wawrzyńca to kolebka krzeszowskiego opactwa. 8 maja 1242r. księżna Anna, wdowa po Henryku II Pobożnym, sprowadziła do Krzeszówka benedyktynów z czeskich Opatowic. Jednakże już 29 czerwca 1289r. opat Tschasca sprzedał Bolkowi I Surowemu ziemie Zakonu Świętego Benedykta za sumę 240 marek srebra. 9 sierpnia 1292r. książę świdnicko - jaworski sprowadził do Krzeszowa cystersów z Henrykowa.

*Grzegorz Żurek*

ks. inf. Józef Strugarek

# ZBIÓRKA DLA HOSPICJUM DLA DZIECI DOLNEGO ŚLĄSKA

formuła dobra
Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska

Stowarzyszenie Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska prowadzi opiekę domową nad nieuleczalnie chorymi dziećmi z terenu całego naszego województwa. W chwili obecnej korzysta z jego pomocy 104 dzieci z chorobami neurologicznymi, genetycznymi i nowotworowymi, co oznacza, że jest ono jednym z największych hospicjów dziecięcych w kraju. W ramach opieki dzieci są odwiedzane w domach przez lekarzy, pielęgniarki, psychologów i księdza kapelana.

W ramach Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska jest prowadzone hospicjum perinatalne. Jego zadaniem jest wspieranie rodzin, które w czasie ciąży dowiedziały się, że dziecko, na które oczekują będzie bardzo poważnie chore.

*ks. Waldemar Wesołowski*

**Kontakt:**
**Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska**
ul. Traugutta 57/59,
50-417 Wrocław
NIP 8943068116, KRS 0000582875
**Nr konta:**
64 2030 0045 1110 0000 0417 6840

Agnieszka Smakulska
Koordynator wolontariatu
**Telefon:**
509 417 425
**adres mailowy:**
wolontariat@formuladobra.pl
**strona www:**
www.formuladobra.pl

# WIELKI ODPUST KRZESZOWSKI

## MODLITEWNE PRZEJŚCIE DROGI KRZYŻOWEJ PO KALWARII KRZESZOWSKIEJ (PEŁNA TRASA)

**13 sierpnia w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej to początek odpustu Wniebowzięcia NMP. Tradycyjnie uroczystości w pocysterskim opactwie w Krzeszowie rozpoczęło modlitewne przejście Kalwarią Krzeszowską.**

Pokonując jerozolimskie odległości pomiędzy kolejnymi miejscami męki, wsłuchując się w pieśni z wielkiej księgi pasyjnej ok. 40 osób pod przewodnictwem Kustosza Sanktuarium ks. prał. Mariana Kopko przebyło drogę do 33 stacji krzeszowskiej drogi krzyżowej.

Pielgrzymowanie rozpoczęło się w Bazylice mniejszej pw. Wniebowzięcia NMP o godz. 10:00. Całość potrwała ok. 4,5 godziny. Aby przejść wspólnie Kalwarię Krzeszowską chętni przyjechali z różnych stron i to nie tylko z diecezji legnickiej. Wśród pielgrzymów byli więc mieszkańcy Krzeszowa, Kamiennej Góry czy Lubawki ale też Wałbrzycha czy wierni z diecezji zielonogórsko - gorzowskiej. W ramach przejścia krzeszowską drogą krzyżową uczestnicy mięli możliwość wejścia do Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Wieczernika oraz Pretorium Piłata, które są na co dzień zamknięte.

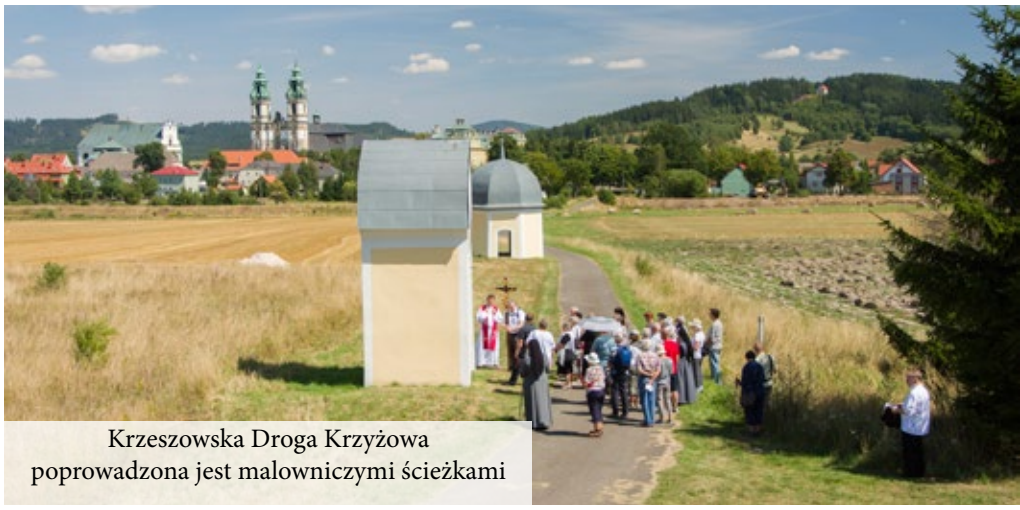

Krzeszowska Droga Krzyżowa poprowadzona jest malowniczymi ścieżkami

Kalwaria Krzeszowska została założona przez opata Bernarda Rosę w latach 1672 - 78. Pierwotnie stacje stworzone były m.in. przy pomocy belki pruskiej. Została zreorganizowana przez następce Rosy o. Domnika Geyera w latach 1703 - 21. Kalwaria Krzeszowska to 33 stacje podzielone na dwie części: I - XV - a Pojmania oraz XVI - XXXIII - Droga Krzyżowa.

*Rafał Bijak*

Uczestnicy modlitewnego przejścia Kalwarią Krzeszowską

# SPOTKANE NA MOJEJ DRODZE

**Wracam do mojego pierwszego spotkania z niezwykłymi Gośćmi. Dwie starsze Panie dziarsko wysiadły z taksówki, która wieczorem podjechała na posesję oferującą noclegi. Każda z walizką, ogromną pogodą ducha i pomimo fizycznego zmęczenia- potencjałem życzliwości i ciepła.**

Od lewej: K.Matuszewska, H.Klimczak, H. Janicka

Ileż One miały po drodze przesiadek! W Wałbrzychu postanowiły wziąć taksówkę, bardzo chciały zobaczyć Krzeszów. Pani Krystyna Matuszewska - główna organizatorka i opiekun swojej koleżanki, z Panią Heleną Janicką, przemierzyły ponad 300 km aby oddać cześć Matce Łaskawej. Zaplanowały krótki, kilkudniowy pobyt w Krzeszowie. Każdego dnia ubogacały napotkanych ludzi swoją duchowością i postawą całkowitego zawierzenia. Pielgrzymujące Panie podczas porannej Mszy świętej poznały ks. prałata Mariana Kopko. Podjęły się duchowego pielgrzymowania z Pieszą Legnicką Pielgrzymką na Jasną Górę oraz modlitewnego wsparcia w intencji uczestników pielgrzymki rowerowej.

W ostatnim dniu pobytu, Pani Krystyna Matuszewska przyznała, że pisze do rodzimego Parafialnika, który wydawany jest w parafii MB Różańcowej w Chrzanowie. Zgodziła się również na udostępnienie jednego z artykułów, za co z całego serca, w imieniu Czytelników, dziękuję.

*Honorata Klimczak*

# PONIEWAŻ – POMIMO

***„Panie, spraw abym umiała nie tylko słuchać Twego Słowa lecz także usłyszeć je i zamienić w czyn…”***

Chciałam się z Państwem podzielić wspomnieniami z Pielgrzymki na Jasną Górę 8 września, w Święto Narodzenia NMP. Uczestniczyłam też we mszy świętej w Dolinie Miłosierdzia, gdzie kustosz Sanktuarium wygłosił kazanie o przebaczeniu na bazie dwóch słów: *„ponieważ”* i *„pomimo”*. Ci, którzy używają słowa *„ponieważ”* często mają problemy z przebaczaniem, gdyż mówią:

- nie przebaczę ci, ponieważ mnie obraziłeś/obraziłaś,
- nie przebaczę ci, ponieważ mnie uderzyłeś/uderzyłaś
- nie przebaczę ci, ponieważ mnie obmawiałeś/obmawiałaś
- nie przebaczę ci, ponieważ mi nie pomogłeś/pomogłaś, chociaż mogłeś/mogłaś …itp

Osoby, które umieją przebaczać mówią zaś:

- przebaczam ci, pomimo, że mnie obraziłeś/obraziłaś,
- przebaczam ci, pomimo, że mnie uderzyłeś/uderzyłaś
- przebaczam ci, pomimo, że mnie obmawiałeś/obmawiałaś
- przebaczam ci, pomimo, że mi nie pomogłeś/pomogłaś, chociaż mogłeś/mogłaś…itp

Można też powiedzieć, że ci pierwsi, gdy nie przebaczą, idą drogą mogącą prowadzić do potępienia, a drudzy – drogą prowadzącą do Królestwa Bożego.

Gdy będziemy się głębiej zastanawiać nad naszymi postawami, to może się okazać tak, jak wyliczył ks. Przemysław w jednym z kazań, że należymy do osób, którym Bóg darował dług tak wielki, że pracując całe życie nie bylibyśmy w stanie go spłacić, a sami nie darujemy długu, który można spłacić pracując przez 3 miesiące. Pamiętajmy o tym, że „wiara zrodzi się dopiero ze słowa wprowadzonego w czyn”.

Na zakończenie mszy kustosz Sanktuarium ofiarował każdemu pielgrzymowi brelok do kluczy, gdzie z jednej strony na czarnym tle widnieje słowo *„ponieważ…”*, a z drugiej, na błękitnym tle słowo *„pomimo…”*. Prosił, byśmy zawsze wybierali opcję *„pomimo…”*, bo tylko wtedy będziemy kroczyć prawidłową drogą.

Kilka myśli o przebaczeniu, które usłyszałam kiedyś, też powinno nam zapaść głęboko w serce:

*„Jeśli nie potrafimy przebaczać, to zamilczmy…”*

*„Przebaczać nie tylko często, ale zawsze…”*

*„Nie można przejść przez życie, nie doznając od kogoś krzywdy. Dlatego musimy być gotowi do przebaczenia, tak, jak to czyni Bóg”.*

*„Człowiek, który nie umie prosić o przebaczenie, sam nie będzie umiał przebaczyć”*

Bóg bogaty w miłosierdzie ofiarował Syna, który odkupił wszystkie nasze winy. Jeśli on nam przebaczył – wybaczajmy sobie nawzajem…

*Krystyna Matuszewska*

# V-TA KRZESZOWSKA ROWEROWA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

**Pojechałem na pielgrzymkę rowerową z ważną intencją do Matki Bożej Częstochowskiej. Był to mój drugi wyjazd. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych każdy z nas dojechał do celu. Wjeżdżając niedzielnym rankiem na Jasna Górę odczuliśmy ulgę, a jednoczenie dumę z pokonanej drogi - wspomina Mateusz Jeleń, uczestnik V-tej krzeszowskiej pielgrzymki rowerowej na Jasną Górę**

W zaganianym, pełnym spraw, prac i obowiązków czasie, po raz piąty męska grupa wyruszyła na pielgrzymkowy rowerowy szlak na Jasną Górę. W tym roku prawie 300 km drogi w skwarze, jakim obdarowało nas lato, przemierzyło ośmiu uczestników: Piotr Gamoń, Andrzej Gamoń, Mariusz Klimczak, Krzysztof Pazgan, Kamil Sobociński, Mateusz Jeleń, Antoni Pokora i Radosław Oblicki.

*3 dni to czas przełamywania własnych słabości, szczególnie tych fizycznych (1 dzień – 140 km, drugi – 120 km i ostatni – 40 km) aby stanąć u stóp Matki Bożej i złożyć na jej tronie własne sprawy – Warto!!!*- stwierdza, dzieląc się swoimi przeżyciami Andrzej Gamoń.

*Inspiracją dla pielgrzymki rowerowej była 25 rocznica pielgrzymki „krzeszowskiej". Dlatego co roku staramy się nawiązywać do „starej" trasy, odwiedzając znane nam miejsca (znane i ważne jak np. Niwki - miejsce pamiętne z rzeczki przeprośnej i ślubów)*- mówi Piotr Gamoń, jeden z inicjatorów i uczestnik wszystkich pielgrzymek. Pytany o motywację odpowiada skromnie, że *dla każdego uczestnika jest indywidualna. Dla mnie jest „namiastką pielgrzymowania pieszego." W krótkim czasie zawiązuje się wspólnota, jest też trochę trudu i niewygody. Nie jest to wyczyn sportowy - choć wykorzystujemy przecież sportowe atrybuty ( sprzęt, jedzenie i picie). To trochę inny wymiar, jednak pielgrzymowania.*

O motywacjach i intencjach, bardzo podobnie mówią pozostali uczestnicy. Krzysztof Pazgan, czterokrotny pielgrzym zauważa, że *u naszej Matki Łaskawej jesteśmy "pod czułymi, matczynymi skrzydłami", a intencje okupione trudem, nabierają innej rangi. Poprzez narzucony wysiłek, sami uświadamiamy sobie, jak ważne są dla nas pewne sprawy.*

Antoni Pokora, znany wielu, jako jeden z artystów letnich koncertów organowych, po raz pierwszy zdecydował się na wyjazd z krzeszowską

grupą. *Mimo wyjątkowo wysokiej temperatury na dworze, to był piękny wyjazd-* wspomina. Otwarcie przyznał też o fizycznej słabości i trudzie drogi. *Im bliżej Częstochowy tym mniej sił i ochoty do podróży, lecz myśl o spotkaniu się z Maryją i oddaniu Wszystkich swoich intencji, dodawało mi energii do pielgrzymowania.*

Kamil Sobociński, po raz trzeci nie zawahał się wyruszyć na pielgrzymkowy szlak. Mówi, że pielgrzymka rowerowa jest najlepszym przykładem połączenia pasji z modlitwą. *W te trzy dni można doświadczyć wszystkiego, od sporego wysiłku podczas jazdy w trudnych warunkach pogodowych, przez odpoczynek aż po skupienie i modlitwę odmawiając Różaniec i Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Świetni ludzie i atmosfera sprawia, że nikt nie zwraca uwagi na kilometry.* Radosław Oblicki podkreśla, że ta forma pielgrzymowania jest propozycją dla ludzi, którzy lubią aktywność lub mają mało czasu. *Pielgrzymka trwa krótko-* wspomina, *jednak te 3 dni mogą również pozwolić na oderwanie się od codzienności i refleksję nad duchowością, która w codziennym życiu jest zagłuszana przez pęd, gwar i natłok obowiązków.* Pan Radosław zwraca też uwagę, na walory takiej formy pielgrzymowania, *pozwala ona na poznanie części Polski z lokalnej strony oraz kontakt z ludźmi z którymi pędząc samochodem, nigdy by się nie spotkało-* mówi.

Na pielgrzymkowym szlaku, wszyscy uczestnicy byli bardzo zorganizowani i odpowiedzialni. *Jesteśmy nie tylko pielgrzymami, ale też uczestnikami w ruchu drogowym-* podkreśla Mariusz Klimczak, uczestnik wszystkich rowerowych pielgrzymek. *Nie było przykrych niespodzianek, czy awarii. Jesteśmy świadomi tego, że poza wymiarem duchowym pielgrzymowania istotną sprawą jest kultura jazdy. Uczestnicy, wykazali się koniecznymi umiejętnościami i troską o siebie nawzajem. Przejawiało sie to chociażby, pomimo różnicy wieku i kondycji, równym tempem jazdy i zdyscyplinowaniem.*

Uczestnicy pielgrzymki dziękują również za wsparcie duchowe, dar wspólnej Eucharystii przed rozpoczęciem drogi i błogosławieństwo ks. proboszcza Mariana Kopko. W tym roku wsparcie modlitewne otrzymali również od Pań przebywających w tym czasie w Krzeszowie. Panie Krystyna Matuszewska i Helena Janicka, do Krzeszowa przyjechały we własnych intencjach. Panie z kilkoma przesiadkami przemierzyły z Chrzanowa ok. 300 km., aby pokłonić się Krzeszowskiej Pani. W czasie kilku dni spędzonych w Krzeszowie, nie tylko zwiedzały miejscowość i okolicę, ale z pełnym zaangażowaniem ofiarowały swój trud i modlitwę w intencji naszych rowerzystów.

*z uczestnikami pielgrzymki*
*rozmawiała Honorata Klimczak*

Andrzej Gamoń

Antoni Pokora

Kamil Sobocińska

Krzysztof Pazgan

Radosław Oblicki

Mateusz Jeleń

Piotr Gamoń

Mariusz Klimczak

# *OJCIEC BALDWIN ZIĘTARA (1936-2016)*

**Cysters Baldwin Ziętara zapisał się w historii krzeszowskiej parafii jako autor wielu publikacji, książek, prospektów, folderów turystycznych informacyjnych o opactwie pocysterskim w Krzeszowie oraz kaplicach Drogi Krzyżowej położonej na terenie całej miejscowości. Był jednak przede wszystkim proboszczem, w latach dość trudnych, bo w latach 80. XX w., które przypadły na okres „karnawału Solidarności" i stanu wojennego w Polsce.**

Zbigniew Ziętara, ojciec cysters Baldwin, urodził się 19 kwietnia 1936 r. w Wojsławicach, dawnym mieście znajdującym się niedaleko Chełma Lubelskiego. W której do dzisiaj oprócz miejskiej zabudowy zachowały się świątynie trzech wyznań. Katolicki Kościół Parafialny pw. św. Michała Archanioła zbudowany w latach 1595–1608, w stylu późnorenesansowym, wraz z wyposażeniem w zabytki ruchome m. in. dzwonnica z 2 połowy XVIII w. Fundatorem był Mikołaj Czyżowski. Cerkiew prawosławna (dawniej greckokatolicka) z 1771 r., pw. św. Eliasza Proroka (ilijska), ufundowana przez Mariannę z Daniłowiczów. Murowana z cegły, otynkowana, barokowa, jednonawowa z wielobocznie zamkniętym prezbiterium. Posiada kruchtę i zakrystię. Drewniany chór wsparty jest na dwóch murowanych filarach. Ściany zewnętrzne cerkwi rozczłonkowane pilastrami toskańskimi podpierającymi profilowany gzyms. Dach kryty blachą z wieżyczką, przykryty cebulastym hełmem. Dzwonnica cerkiewna wzniesiona została na krótko przed I wojną światową. Obecnie świątynia należy do parafii w Chełmie. I synagoga zbudowana w 1903 r. (niektóre źródła podają 1890-1894), przerobiona na magazyn w 1950 r. Piętrowy budynek murowany z cegły. Na piętrze jest babiniec w formie chóru. Zachowało się pozorne sklepienie drewniane z gzymsami i koronkowymi fryzami oraz z rozetą na środku. A przez wieś biegnie ustanowiony przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Szlak Tadeusza Kościuszki barwy niebieskiej, którego początek znajduje się na dworcu głównym PKP w Krasnymstawie a kończy się na Kopcu Kościuszki w Uchańce (120 km). W Wojsławicach stoi również pomnik zwycięscy bitwy racławickiej 1794 r.

W takiej miejscowości od młodości wychowywał się Zbigniew Ziętara, gdzie ukończył szkołę podstawową, a następnie chełmskie liceum. Postanowił wstąpić do zakonu cystersów w Wąchocku, gdzie 28 października 1960 r. został wyświęcony na księdza, przyjmując imię Baldwin. Co ciekawe, przez całe życie duchowe był proboszczem w dwóch parafiach w Krzeszowie i Pomykowie. W Krzeszowie używał imienia o. Baldwin Ziętara a w Pomykowie ks. Zbigniew Ziętara. Na stałe przebywał w konwencie w Wąchocku do czasu przejścia na emeryturę w 2011 r. W latach 2011-2016 mieszkał w Domu Księży Seniorów w Radomiu. Tam również zmarł 17 marca 2016 r. Pochowany został wraz z ojcami cystersami w Wąchocku 21 marca 2016 r. (był to Wielki Poniedziałek).

I Komunia św. w Krzeszowie, rok 1981,
Proboszcz Baldwin Ziętara i wikary Augustyn Węgrzyn.
źródło: marian.gabrowski.eu/filmy.html

W latach 1980-1987 r. był proboszczem Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krzeszowie. Był to czas z jednej strony radosny, gdyż powstał niezależny od władzy związek zawodowy „Solidarność", gdzie wielu członków mieszkało również w parafii w Krzeszowie. Z drugiej strony po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego, dokonano internowania wielu działaczy NSZZ „Solidarność" regionu Dolnego Śląska do obozu w Kamiennej Górze, w tym samym miejscu, gdzie w latach 1944-1945 znajdował się AL Landeshut. Dopiero po wizycie i interwencji arcybiskupa wrocławskiego Henryka Gulbinowicza, władze, obóz internowanych działaczy „Solidarności" w Kamiennej Górze zamknęły. Jednak o. Baldwin Ziętara został zapamiętany przede wszystkim jako autor przewodników i prospektów poświęconych zespołowi opackiemu w Krzeszowie, którego przedruki (reprinty) po dzień dzisiejszy się dokonuje. Napisał m. in. „Sanktuarium w Krzeszowie" z dopiskiem w latach 80. XX w. „Imprimi Potest o. Benedykt Matejkiewicz Opat Prezes Cystersów Wąchock, 1986.02.20 (do użytku wewnętrznego)", czy „Krzeszów przewodnik po sanktuarium", gdzie zdarzyły się byłemu proboszczowi m.in. takie nieścisłości, których później copywriter nie poprawił, (pisowa-

nia oryginalna): „Krzeszów, miejscowość położona w Sudetach Środkowych w województwie jeleniogórskim, szczyci się posiadaniem jednego z najcenniejszych zabytków architektury barokowej w Europie. Jest to kompleks budowli dawnego Opactwa Cystersów. Do ich liczby wlicza się: kościół NMP Łaskawej w mauzoleum Piastów świdnicko-jaworskich, kościół św. Józefa, budynki klasztorne, dom gościnny zwany domem opata, liczne kaplice Kalwarii i zabudowania gospodarcze." Nie zmienia to jednak faktu, że zasługi o. Baldwina Ziętary na rzecz rozwoju ruchu pielgrzymkowego i turystycznego krzeszowskiego opactwa były ogromne.

W latach 1994-2011 r. był pierwszym proboszczem Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pomykowie, dekanat konecki, diecezja radomska. Parafia została erygowana 18 grudnia 1994 r. przez bp. Edwarda Materskiego z wydzielonych wiosek parafii św. Anny w Końskich. Kościół zbudowany został w latach 1987 - 1994 staraniem ks. Czesława Bieńka, a poświęcił go 14 września 1992 bp. Edward Materski. Starania o budowę kościoła sięgają czasu zakończenia II wojny światowej, ze względu na ogromny wzrost ilości mieszkańców Pomykowa. W 1978 r., po długich bezskutecznych staraniach, z powodu oporu ówczesnych władz komunistycznych, udało się na koniec wydzierżawić dla potrzeb pracy katechetycznej niewielki drewniany domek. Urządzono w nim salkę i kaplicę. Po powstaniu NSZZ „Solidarności" w 1980 r. można było postawić istotny krok dalej. Ks. Czesław Bieniek, proboszcz w Końskim rozpoczął budowę świątyni. W 2011 r. proboszczem w Pomykowie został ks. Marian Marszałek, a w 2014 r. odbyły się w parafii pierwsze Misje Święte, które przeprowadził o. Joachima Kusza, oblat ze Zgromadzenia Maryi Niepokalanej. Misjonarz nawiązywał w naukach do istotnej wagi rodziny w dzisiejszych czasach. To dlatego podczas jubileuszowych misji zorganizowaliśmy nabożeństwo dla rodzin, które odbyło się przed nowo ufundowanym ołtarzem Świętej Rodziny. Małżonkowie modlili się o pomyślność dla siebie i o błogosławieństwo dla swoich dzieci. W 2014 r. w 20-rocznicę powstania parafii odbyła się jubileuszowa Msza św., w której uczestniczył pierwszy proboszcz parafii ks. Zdzisław Ziętara. Była to jego ostatnia wizyta w Pomykowie.

*Mateusz Pazgan*

# APEL DO LUDZI DOBREJ WOLI O POMOC DLA POGORZELCÓW !!!

**W dniu 26.08.2018r. w wyniku pożaru rodzina z Pisarzowic straciła dobytek całego życia.**

Zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc finansową i rzeczową dla Pogorzelców.

SZANOWNI DOBROCZYŃCY!!!

Rodzinie potrzebne są przede wszystkim środki finansowe. Liczy się każda złotówka! Pieniądze można wpłacać na specjalnie uruchomione na ten cel konto bankowe!

Nr konta: **18 8395 0001 0000 2075 2016 0785**
z dopiskiem
„POMOC DLA POGORZELCÓW- PISARZOWICE"
odbiorca: Gmina Kamienna Góra,
Al. Wojska Polskiego 10, 58-400 Kamienna Góra

W siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamiennej Górze (pokój 104 oraz 102) prowadzimy zbiórkę rzeczową! Liczymy na: Kołdry, pościele, koce, ręczniki, ubrania, bieliznę NOWE! Meble oraz sprzęt AGD i RTV w BARDZO DOBRYM STANIE! Środki higieniczne i środki czystości. Zeszyty i przybory szkolne.

Chłopiec lat 5, wzrost 116cm, roz. buta 28
Dziewczynka lat 12, wzrost 152cm, roz. buta 38
Dziewczynka lat 15 roz. ubrań S
Kobiety roz. ubrań S, M, XL, spodnie roz. 36-42
Mężczyźni wzrost 176cm, spodnie w pasie 100 cm

**Apel do mieszkańców Krzeszowskiego Sanktuarium**

Zwracamy się z prośbą do parafian i pielgrzymów o pomoc w zbiórce rzeczowej oraz o pomoc finansową dla Rodziny z Pisarzowic, która ucierpiała z powodu groźnego pożaru.

Rzeczy materialne w dobrym stanie prosimy przynosić do Obsługi Pielgrzyma od godz. 9.00 do 18.00.

Ofiary pieniężne pragniemy zbierać do puszek w niedzielę 2 września 2018 roku. Zebrane pieniądze przekażemy na ręce ks. proboszcza z Pisarzowic aby przekazał je poszkodowanej rodzinie.

# PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ 16 – 23 KWIETNIA 2018

**Dojeżdżając do Betlejem przeżywamy szok. Oddalone kilka kilometrów od Jerozolimy miasto, znajduje się w Autonomii Palestyńskiej. To ziemie, które Izrael sukcesywnie oddziela od siebie wysokim murem. Przy bramach stoją budki strażnicze i żołnierze.**

- Czy my wjeżdżamy do więzienia? - zastanawia się jedna z pani. - Trochę tak - tłumaczy przewodnik. Niektórzy mieszkańcy miasta od czasu powstania murów nie dostali przepustki na wyjazd. Jednak turyści nie mają tu problemów z poruszaniem - uspokaja grupę. Najpierw kierujemy się w stronę Pola Pasterzy i groty, w której grzali się pastuszkowie w noc narodzenia Chrystusa. Mimo, że to kwiecień: temperatura przekracza 30 stopni, a zza drzew dobiega gromkie "Silent Night". - Betlejem korzysta z tzw. przywileju miejsca - wyjaśnia przewodnik. To jedyne miejsce na świecie, w którym kolędy śpiewa się cały rok. Śpiewamy więc i my. Najważniejszym punktem zwiedzania Betlejem jest jednak Bazylika Narodzenia. To toporna, kamienna budowla, do której wchodząc należy schylić głowę. Do miejsca, w którym narodził się Chrystus, ustawia się długa kolejka. W końcu schodami schodzimy do krypty. Ludzie po kolei podchodzą dotykają i całują miejsce narodzenia. Tam też wielu z nich po raz pierwszy słyszy, że nie było drewnianej szopki tylko ta niewielka kamienna grota. Co do tego, czy Trzej Królowie naprawdę istnieli, naukowcy spierają się do dziś, a sam Chrystus najprawdopodobniej urodził się kilka lat wcześniej niż zwykliśmy to liczyć.

- Podróż do Ziemi Świętej to rozbijanie wyobrażeń o rzeczywistość - mówi jeden z pątników z Lubina. Te miejsca, które jakoś sobie wyobrażałem, tak naprawdę wyglądają zupełnie inaczej. Jednak dzięki temu uświadomiłem sobie, że moja religia to nie tylko wiara w niewidzialne, ale historia, która wydarzyła się naprawdę. Samo Betlejem pozostawia mieszane uczucia. W mieście walają się góry śmieci, a budynki są mocno zaniedbane. - Mimo wszystko, to bardzo bezpieczne miejsce, choć na to nie wygląda - tłumaczy ksiądz przewodnik. Palestyńczycy są bardzo mili i chętnie przyjmują turystów. Na tej górzystej i kamienistej ziemi, turystyka jest głównym źródłem dochodu. Turystów tu zresztą nie brakuje. Mimo napiętej sytuacji w regionie, zjeżdżają tam grupy z całego świata - w tym tysiące Polaków, których spotyka się na każdym kroku. Uliczni sprzedawcy sprawnym okiem rozpoznają narodowości i zagadują turystów w odpowiednim języku. - Pięć za dziesięć - krzyczy Arab trzymając w dłoni pęki różańców. - Fujarka za dolarka - dodaje drugi, sprzedający małe instrumenty. - To dobry chwyt – śmieją się nasi parafianie. Są tak wyszkoleni, że bez problemu można się z nimi dogadać po polsku i dobić targu.

Od Betlejem do Jerozolimy. Historia życia Chrystusa rozpoczyna się w Betlejem, a kończy w Jerozolimie. Jednak miejsc w całej Ziemi Świętej związanej z Jego osobą jest znacznie więcej. Przewodnicy dzielą je na trzy kategorie - legendy, miejsca prawdopodobne i pewne. Wśród tych ostatnich pojawia się m.in. Nazaret - miasto, w którym ogromna betonowa Bazylika wskazuje miejsce, gdzie archanioł Gabriel zwiastował Maryi narodzenie Jezusa. Kilkaset metrów dalej stoi natomiast niepozorny kościół św. Józefa. Świątynia została ustawiona w miejscu, gdzie przez lata stał dom, w którym mieszkali Józef z Maryją i Jezusem. - Na mnie jednak największe wrażenie zrobił

niewielki kościółek stojący tuż nad Jeziorem Galilejskim. Został nabudowany na skale, na której według tradycji Chrystus wskazał św. Piotra jako głowę Kościoła - mówi jeden z pątników z naszej krzeszowskiej listy. Tej skały można dotknąć i na niej usiąść. To niesamowite. Okrążając jezioro, pielgrzymi zwiedzają jeszcze górę Tabor oraz Kafarnaum i Tyberiadę. Potem ich droga wiedzie do Jerozolimy. Niespokojna Ziemia Święta - Szukamy gadżetów w Jerozolimie.

Jerozolimskie bazary ciągną się wzdłuż ulic kilometrami. Handlują muzułmanie, chrześcijanie i Bóg wie kto jeszcze. Kiedy jesteśmy w Jerozolimie, akurat wypada żydowskie święto. Dla kontrastu z głośników porozmieszczanych w całym mieście zaczyna płynąć modlitwa muzułmańska. - Żydzi mają dziś bardzo ważne święto, więc muzułmanie będą się modlić długo i głośno - tłumaczy przewodnik.

Schodami idziemy na Golgotę. Bo Jerozolima to święte miasto dla trzech wielkich religii i dziesiątków odłamów. Każda chce mieć tu swoje miejsce. Dlatego chrześcijańską Bazyliką Grobu Bożego, w ściśle określonych częściach, zajmują się katolicy, grekokatolicy i ormianie. - Zarówno bazylika w Jerozolimie, jak i w Betlejem zaskoczyły mnie swoją surowością - opowiada Ks. Przewodnik. W Rzymie widziałem piękne zdobione kościoły, wspaniałe zabytki, które chronią tysiące kamer, szyb i ochroniarzy. Tutaj są to po prostu kamienne budowle bez określonej formy, do tego zakurzone i niespecjalnie chronione. Być może dlatego atmosfera tego miejsca tak bardzo przemawia do człowieka. Wszystko jest na wyciągnięcie ręki, a w powietrzu czuć zapach historii. Jerozolimska bazylika jest bodaj najważniejszym chrześcijańskim kościołem na świecie. Nabudowana została bowiem nad miejscem, w którym znajdował się grób Chrystusa i nad… Golgotą. W samej bazylice jest kilkadziesiąt kaplic poukrywanych w różnych zakamarkach. Najważniejsza jednak stoi na samym środku. W jej wnętrzu znajduje się płyta, na której miało zostać złożone ciało Chrystusa po śmierci na krzyżu. Turyści i pielgrzymi w długiej kolejce czekają na możliwość pochylenia się w tym miejscu i krótkiej modlitwy. Wielu płacze. Potem schodami wchodzą na Golgotę, która - wbrew wyobrażeniom - nie była wysokim wzgórzem, tylko kilkumetrowym pagórkiem. Miejsce, w którym dwa tysiące lat temu zmarł Chrystus, jest teraz bogato zdobioną kaplicą. Przez szybę można zobaczyć szczyt Golgoty, a przez otwór w posadzce dotknąć miejsca, w którym według tradycji stał krzyż. W odwróconej kolejności, drogę krzyżową przechodzimy dopiero ostatniego dnia wyjazdu. Kolejne stacje oznaczone są tabliczkami przywieszonymi na murach domów. O skupieniu nie ma mowy, bo Via Dolorosa to tak naprawdę ulica handlowa. Po obu stronach rozstawione są stragany, na których można kupić dosłownie wszystko. Mycki obok różańców, żelkowe cukierki przy kadzielnicach otoczone strojami do tańca brzucha. - I tak tu było dwa tysiące lat temu - mówi ksiądz przewodnik. Tym, że kolejny skazaniec zginie na krzyżu niewielu się zainteresowało. Biznes musiał się kręcić.

Pielgrzymi z „Listy Krzeszowskiej" składają serdeczne podziękowanie dla Biura „Panorama" z Wrocławia za organizację tej wspaniałej pielgrzymki.

W sposób szczególny dziękujemy Księdzu Przewodnikowi ks. doktorantowi Łukaszowi Czanieckiemu z diecezji świdnickiej za Jego wspaniałe prowadzenie pątników po Ziemi Świętej.

## LISTA PIELGRZYMÓW

1. Ks. Marian Kopko i Ks. Jerzy Jerka z Krzeszowa
2. Ludwika Michalik, Jadwiga Jała, Elżbieta Chmielewska i Jadwiga Marynowska z Krzeszowa
3. Mariusz Jankowski z Polkowic oraz Rafał Jankowski i Karol Toczydłowski z Lubina
4. Małgorzata i Kordian-Maciej Przybył z Gostkowa
5. Krystyna i Henryk Kopko z Nowej Rudy
6. Adela Kazimierska z Marciszowa
7. Janina Gonera, Elżbieta Kabała i Halina Sodolewska z Kamiennej Góry

*opracował: Ks. Marian Kopko*

Uczestnicy pielgrzymki na tle menory w Jerozolimie przed knesetem

# RÓŻANIEC DO SIEDMIU BOLEŚCI MATKI BOŻEJ czyli KORONKA DO MATKI BOŻEJ BOLESNEJ

**Różaniec do Siedmiu Boleści Matki Bożej składa się z siedmiu tajemnic, w których rozważamy najboleśniejsze momenty z życia Matki Bożej. Rozważając te tajemnice w szczególny sposób czcimy Matkę Bożą Bolesną i upraszamy dla siebie i bliźnich potrzebne łaski w tym życiu, a zwłaszcza w godzinę naszej śmierci. Każda tajemnica składa się z następujących modlitw:**

**Ojcze nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...**

**Rozpoczęcie: Znak krzyża: W Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen.**

**Wierzę w Boga...**

**1. Tajemnica: Proroctwo Symeona**
**Owoc tajemnicy: Poddanie się woli Bożej**

Maryjo! Pragniemy uczyć się od Ciebie, jak z ręki Boga przyjmować radości i smutki, jak cieszyć się wielkimi darami i jak przebywać boleści. Bądź nam Mistrzynią i Matką! Nauczaj, ale i pocieszaj!

Przytul nas do swego serca! Jezu nasz Zbawicielu, wspieraj nas swoją łaską, byśmy pozostawali wiernymi synami Twojej Matki.

Ojcze nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**2. Tajemnica: Ucieczka do Egiptu**
**Owoc tajemnicy: Słuchanie głosu Bożego**

Maryjo. Matko tułaczy! Okryj płaszczem swej opieki „nas wygnańców" synów Ewy, którzy żyjemy „na tej łez dolinie". Pomóż nam zobaczyć przy nas Jezusa Chrystusa - Bożego i Twojego Syna, aby to co jest pozornie niezrozumiałe - stało się zrozumiałe, byśmy zdolni byli opuścić ziemski dom i wędrować do niebieskiej ojczyzny.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**3. Tajemnica: Szukanie Pana Jezusa, który pozostał w Świątyni**
**Owoc tajemnicy: Tęsknota za Jezusem**

Maryjo szukająca Syna! Pomóż nam, którzy często tracimy Ciebie z naszych oczu, wrócić do Ciebie! Nie zostawiaj nas samych sobie!

A jednocześnie ucz nas, jak sprawy Boskie należy przedkładać nad sprawy ludzkie, byśmy do nich zbytnio się nie przywiązywali. Wszyscy bowiem winniśmy być w tym, co należy do naszego Ojca.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**4. Tajemnica: Spotkanie Pana Jezusa dźwigającego krzyż**
**Owoc tajemnicy: Cierpliwe znoszenie Krzyżów**

Maryjo z drogi Krzyżowej! Jakże wielka musiała być Twoja boleść, gdy widziałaś Syna prowadzonego na ukrzyżowanie. Twego Syna przybiły do krzyża nasze grzechy. Pomóż nam zawsze widzieć Boże Miłosierdzie, unikać grzechów i powstawać z upadków.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**5. Tajemnica: Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu**
**Owoc tajemnicy: Panowanie nad złymi skłonnościami**

Maryjo współumierająca z Jezusem! Maryjo cierpiąca z powodu naszych grzechów. Matko Najboleśniejsza! Jakże bardzo chcielibyśmy Cię pocieszyć i otrzeć łzy Twoje! Nie płacz Maryjo! My wszyscy wierzymy głęboko w Miłosierdzie Boże, które większe jest niż wszystkie nasze słabości. Śmierć Twojego Syna jest naszym zbawieniem.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**Tajemnica: Zdjęcie z Krzyża Ciała Jezusowego**
**Owoc tajemnicy: Szczery żal za grzechy**

Maryjo obecna przy Krzyżu Syna! Maryjo Zjednoczona ze Synem nawet po Jego śmierci. Twoja miłość jest większa niż śmierć! Jesteśmy duchem z Tobą przy zdejmowaniu Ciała Syna z krzyża. Zdjęto je wedle miejscowego zwyczaju. Martwe ciało jednak nie uległo rozkładowi. W nim Jezus powstał do życia, aby nam dać udział w Jego Zmartwychwstaniu.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**Tajemnica: Złożenie Pana Jezusa do Grobu**
**Owoc tajemnicy: Prośba o szczęśliwą śmierć**

Maryjo, Matko rzeczy niewidzialnych! Dopomóż nam sięgnąć poza grób wzrokiem wiary. Bądź przy tych wszystkich, którzy grzebią swoich najbliższych, zwłaszcza matkach tracących swoje dzieci. Pomóż nam tak patrzeć na śmierć, byśmy nie utracili sensu życia.

Ojcze Nasz... 7 Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

**Zakończenie:**
Na uczczenie łez, które Najświętsza Maryja Panna przy tych tajemnicach wylała oraz na uproszenie łaski odpustu przypisanego do tej modlitwy – 3 razy: Zdrowaś Maryjo...

*Do ilustracji wykorzystano fragmenty:*
*a. fresków z kościoła pw. św. Józefa w Krzeszowie,*
*b. obrazów i rzeźb z Krzeszowskiej Drogi Krzyżowej*

# KRZESZOWSKI PRZEWODNIK

**Krzeszowskie Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej doczekało się niezwykłego przewodnika pod tytułem „Dom Łaski Maryi".**

Prelekcja autora przewodnika - Brata Wawrzyńca OCist (Krystian Michalik)

Do tej pory pojawiały się albo krótkie, popularyzatorskie przewodniki czy albumy, albo z drugiej strony naukowe, specjalistyczne artykuły dotyczące jednego wąskiego zagadnienia. Brakowało tego pomiędzy – opracowania przeznaczonego dla odbiorcy niemającego wykształcenia teologicznego czy historycznego. Tę lukę pięknie wypełnia publikacja autorstwa Krystiana Michalika, a właściwie brata Wawrzyńca z Zakonu Cystersów, który zresztą wcześniej przez wiele lat posługiwał w Krzeszowie. Zanim wstąpił do tego zgromadzenia, przez dwanaście lat był przewodnikiem po krzeszowskim opactwie. Będąc wiele razy w tym sanktuarium, miałem okazję zauważyć, z jak wielką pasją, zaangażowaniem, a przede wszystkim znawstwem tematu oprowadzał pielgrzymów krajowych i zagranicznych.

– Książka od początku z samego założenia miała być przewodnikiem, więc moje doświadczenie jako przewodnika w gruntowny sposób rzutowało na kształt tej publikacji. Dlatego znalazły się w niej także krzeszowskie legendy czy anegdoty – powiedział „Naszemu Dziennikowi" Krystian Michalik. Dodał, że w gronie nieżyjących już osób, które kształtowały jego patrzenie na ten zabytek, jest wielu takich, którzy pozostawili po sobie genialne przemyślenia. Chodzi tutaj przede wszystkim o krzeszowskich mistyków barokowych Anioła Ślązaka czy Bernarda Rosę, a wśród współczesnych należy do nich zaliczyć m.in.: kanclerza legnickiej kurii biskupiej ks. prałata Józefa Lisowskiego, kustosza krzeszowskiego sanktuarium ks. prałata Mariana Kopko i kierownika Biura Pielgrzyma Grzegorza Żurka. Ten ostatni w wypowiedzi dla „Naszego Dziennika" wskazał, że Krystian Michalik po prostu ukochał Krzeszów i poznał to miejsce jak nikt inny.

Zainteresowani wydarzeniem wypełnili całą salę

KRZESZÓW

DOM ŁASKI MARYI

**Książkę można nabyć w biurze obsługi pielgrzyma oraz na www.sklep.opactwo.eu**

– Jest to miejsce, które zachwyca nie tylko swoją architekturą czy historią, ale przede wszystkim jest sercem łaski. Miejsce to stało się ziarnem cysterskiego powołania Krystiana Michalika – podkreśla Żurek.

Książkę pt. „Krzeszów – Dom Łaski Maryi" można zakupić w Biurze Obsługi Pielgrzyma lub korzystając ze strony:
www.sklep.opactwo.eu.

*Marek Zygmunt, naszdziennik.pl*

Uczestnicy premiery mieli okazję zobaczyć podziemia dawnej plabanii

# OD WAWRZYŃCA DO WAWRZYŃCA

Od Wawrzyńca do Wawrzyńca i z Wawrzyńcem wyruszyliśmy 10 lipca 2018 roku o godz. 6:00 rano. Sześcioosobowy zespół pracowników krzeszowskiego Sanktuarium wyruszył w ponad 40 kilometrowy marsz. W gronie chodziarzy znalazł się także Krystian Michalik - dzisiaj brat Wawrzyniec - wieloletni przewodnik po opactwie, pasjonat, a także autor książki "Krzeszów - Dom Łaski Maryi".

Trasa rozpoczęła się spod kościoła Wang i stamtąd ruszyliśmy na Śnieżkę. Na Śnieżce krótki odpoczynek, zabranie sił przy kaplicy św. Wawrzyńca i w drogę... Ponad 30 kilometrów, by dotrzeć do Krzeszówka do Kościoła Św. Wawrzyńca.

Marsz miał nawiązać do kolebki krzeszowskiego opactwa, miał zawierzyć opactwo opiece św. Wawrzyńca. Dał on także możliwość do wielu rozmów o historii, o książce, o Sanktuarium. Po wielu miesiącach nieobecności Krystiana Michalika rozmowy podczas marszu trwały, długo... 12 godzin.

*Rafał Bijak*

# PRZEWODNIK ODPOWIADA: *HISTORIA DZIELNICY ŚLĄSKIEJ CZ. II*

**Nagły najazd Mongołów z początku 1241r. zakończył krótkie panowanie Henryka II Pobożnego. Panowanie po ojcu przejął Bolesław II Rogatka, któremu brakowało jednak talentów jakie posiadali jego poprzednicy.**

W *Księdze Henrykowskiej* możemy wyczytać:

*„W owych czasach, gdy po najeździe pogan nasi młodzi książęta zaczęli po raz pierwszy rządzić, działo się wiele rzeczy, które za dawnych przesławnych książąt były niesłychane. Zatem brat ich pierworodny książę Bolesław rozlicznie popełniał dzieciństwa za czasów swej młodości, a to w turniejach i innych igraszkach."*

oraz

*„… [opat Bodo] ogromnym smutkiem był przejęty i bardzo zaniepokojony, przede wszystkim z tego powodu, ponieważ za owych dni rządy sprawował w ziemi książę Bolesław, syn zabitego przez pogan księcia Henryka, który to młodzieńczy Bolesław nic innego wówczas nie robił, tylko płatał głupie figle. Jednakże opat przez pięć lat bez przerwy na poszczególnych wiecach generalnych skarżył się wobec samego księcia i jego baronów na owego Piotra, syna Stosza, iż gwałtu dokonał na jego klasztorze. Lecz im częściej opat wnosił swe skargi, tym zapamiętałej książę oddawał się swym chłopięcym psotom."*

Książę Rogatka od początku tracił wpływy na ziemiach, które podlegały monarchii Henryków. Do 1244r. utracił władze w Wielkopolsce – na rzecz Przemysła I i Bolesława, Małopolskę zajął natomiast Konrad I Mazowiecki. Tak więc w rękach Bolesława II został tylko Śląsk a na horyzoncie jawiło się już trzech młodszych braci Rogatki żądnych władzy. W 1247r. pod naciskiem przeciwników najpierw dopuścił Henryka III Białego do władzy aby roku później podzielić księstwo. Obaj władcy mieli dobrać do współrządów młodszego brata i podzielić się Śląskiem. Bolesław Rogatka objął opieką Konrada i miał objąć rządy w księstwie wrocławskim ostatecznie w ostatniej chwili zamienił się z Henrykiem III i wybrał księstwo legnickie. Nie był to jednak koniec porażek nowego księcia legnickiego. W 1249r. podczas konfliktu z młodszymi braćmi utracił ziemię głogowską oraz lubuską. Warto też odnotować dar Rogatki dla benedyktynów z Krzeszówka. W 1249r. Zakonowi Świętego Benedykta przekazał 270 prętów lasu pomiędzy Zadra i Lesk oraz udzielił pozwolenia na lokowanie Kamienny Góry.

Bolesław Rogatka, Obraz znajduje się w Muzeum Opactwa w Krzeszowie

W 1274r. doszło do kolejnego podzielenia Śląska. Wtedy też Bolesław II wydzielił synowi Henrykowi V księstwo ze stolicą w Jaworze. Obejmowało ono m.in. Bolków czy Lubawkę. Rogatka zmarł w XII 1278r. Władzę w Legnicy przejął Henryk V, w Jaworze natomiast Bolko I Surowy. I tak już małe księstwo jaworskie zostało podzielone jeszcze bardziej ok 1281r., kiedy to Bolko I przeznaczył ziemię lwówecką Bernardowi. Taki stan utrzymał się do 1286r. – wtedy też po śmierci Bernarda, Lwówek wrócił do Bolka I. W 1289r. uzyskał jeszcze Chełmsko Śląskie. 29 czerwca 1289r. Bolko I od opata Tschasci za 240 grzywien srebra wykupił posiadłości benedyktyńskie. Książę jaworski potrafił wykorzystać sytuację polityczną. W 1290r. podczas zamieszania związanego z przejęciem księstwa wrocławskiego wsparł Henryka V Grubego w zamian za tereny Świdnicy, Dzierżoniowa, Strzelina, Ziębic oraz Ząbkowic. W ten sposób powstało księstwo świdnicko – jaworskie. Bolko I Surowy zapewne musiał obawiać się Czechów, którzy próbowali zdominować Śląsk. Dlatego też rozpoczął fortyfikację południowej granicy m.in. lokując Kamienną Górę czy budując zamki, które znamy dzisiaj pod nazwą szlaku zamków piastowskich. Dnia 9 sierpnia 1292r. sprowadził do Krzeszowa cystersów z Henrykowa. W 1295r. doszło do zatargu z królem czeskim Wacławem II, który postanowił upomnieć się o spadek po zmarłym Henryku IV. Wojska Bolka I zastawiły drogę Czechom właśnie pod Kamienną Górą a poprzez oddanie się pod opiekę papieską ocalił niezawisłość księstwa świdnicko – jaworskiego. Wielkim sukcesem księcia było objęcie opieki nad małoletnimi bratankami po śmierci Henryka V wbrew mieszczanom wrocławskim. Bolko I Surowy umiera 9 listopada

1301r. i został pochowany w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Krzeszowie. Pozostawił po sobie trzech nieletnich synów: Bernarda, Henryka i Bolka, rządziła więc do 1307r. wdowa po Surowym Beatrycze. Po roku 1311r. doszło do podziału ojcowizny pomiędzy braci. W 1312r. Henryk objął władzę w Jaworze. W 1322r. doszło do kolejnego podziału: Bolko przejął księstwo ziębickie a najstarszy Bernard księstwo świdnickie. Bernard Świdnicki w 1310r. poślubił Kunegundę – córkę Władysława Łokietka, co ukierunkowało dalsze działania. Około 1320r. Bernard wszedł w skład koalicji antygłogowskiej, która miała na celu odebranie ziem zabranych wcześniej księstwu wrocławskiemu. Bernard Świdnicki rządził księstwem świdnickim do 1326r. Jego następca nie miał łatwego zadania. Bolko II Mały musiał zmierzyć się z ciągłym poszerzaniem wpływów na Śląsku Czechów. Do 1327r. przed hołdem Janowi Luksemburskiemu uchylili się jedynie Bolko II Mały, Henryk II, Bolko II Ziębicki, który jednakże ze względów finansowych złożył hołd lenny w 1336r. W 1345r. wojska czeskie zaatakowały posiadłości Bolka II. Zajęły wtedy Kamienną Górę. Bolko II 28 czerwca 1345 zawarł z Henrykiem jaworskim traktat o wzajemnym dziedziczeniu. Hołd od poddanych księcia jaworskiego odbierał 1 lipca. Bolko II odzyskał więc Kamienną Górę w dopiero w 1348r. używając fortelu. Zablokowane miasto miało cierpieć na braki zaopatrzenia. Miało brakować również siana dla koni czeskich rycerzy. Bolko II nakazał więc ukryć się swoim ludziom w wozach z sianem a następnie prowadzić je odpowiednio blisko miasta. Niczego nie podejrzewający obrońcy mieli porwać wozy i wciągnąć je do miasta. Ukryci rycerze księstwa świdnickiego mieli otworzyć nocą bramy miasta dla pozostałej części armii. W 1348 Karol IV wystawił akt inkorporacji Śląska do Czech. Dokument miał potwierdzać, że Śląsk był lennem czeskim, a dopiero przez to cesarskim. Osamotniony Bolko II musiał zawrzeć ugodę z Karolem IV. Układ ślubny z 3 lipca 1353r. sprawił, iż w przypadku bezpotomnej śmierci księcia świdnicko – jaworskiego, ziemie przejmie Anna (córka Henryka jaworskiego) jako królowa czeska i jej dziedzice, wcześniej ziemią miała władać dożywotnio żona Bolka – Agnieszka. Bolko II Mały umarł 28 lipca 1368r. Władzę objęła jego żona Agnieszka do własnej śmierci w lutym 1392r. Karol IV do Świdnicy przybył w 1369r. Syn Wacław IV zapisał księstwo ojcu Karoli IV na wypadek śmierci. Do takiego przejęcia jednak nie doszło. Wacław IV jeszcze przed śmiercią Agnieszki wysłał do Świdnicy starostę Benesa z Choustnika, który przejął władzę w księstwie. W ten oto sposób Śląsk stał się częścią Korony Królestwa Czech.

*Rafał Bijak*

Agnieszka - żona Bolka II

Sarkofag Bolka II, Mauzoleum Piastów świdnicko-jaworskich w Krzeszowie

# Kolonie z Bogiem w Pogorzelicy

**Okres wakacji to wyczekiwany dla dzieci i młodzieży czas, w którym nabierają sił przed kolejnym rokiem szkolnym. Tegoroczne wakacje dla wielu z pewnością będą należały do udanych, a to dzięki dobrej, słonecznej pogodzie, która zachęcała do częstego przebywania na świeżym powietrzu.**

To cieszy tym bardziej, gdy wielu ludzi zarzuca dzieciom i młodzieży, że siedzą w domu przed komputerem i w małej aktywności spędzają swój wolny czas. Ale nie w Krzeszowie. Tu bowiem podczas tegorocznych wakacji nasze pociechy często można było zobaczyć na boiskach sportowych koło szkoły, czy jeżdżących na rowerze po wyznaczonych traktach leśnych i polnych. Aktywną formą wypoczynku, były również zorganizowane przez miejscową szkołę półkolonie, a także kolonie nad morzem przy współpracy legnickiej „Caritas".

Jeżeli chodzi o te ostatnie to była to już kolejna okazja dla małych mieszkańców naszej krzeszowskiej parafii, by poznać ciekawy zakątek Polski. Tym razem kolonie odbywały się na przełomie lipca i sierpnia w Pogorzelicy, w zachodniej części Wybrzeża Bałtyckiego. Pogorzelica to niewielka wieś, która w czasie letnim zamienia się w pełną atrakcji nadmorską miejscowość, do której tłumnie zjeżdżają grupy kolonijne oraz indywidualni turyści, by zaczerpnąć świeżego powietrza, pokąpać się w czystym Bałtyku oraz wypocząć na szerokiej i piaszczystej plaży.

Nasza kolonia rozpoczęła się w porannych godzinach dnia 23 lipca 2018 r. Gdy przeszło 40-osobowa grupa kolonistów zapakowała swoje bagaże i pożegnała się z rodzicami, autokar pod opieką wychowawczyń: Anny Jeleń, katechetki Leokadii Rozmysł oraz Doroty Głąbickiej, wyruszył w stronę morza. Po kilku godzinach jazdy koloniści dotarli szczęśliwie do Ośrodka „Leśny Zakątek", gdzie na miejscu czekały już przygotowane pokoje oraz kierownik Izabela Figlarska i ks. Jarosław Górecki, który sprawował podczas wypoczynku opiekę duchową nad wszystkimi uczestnikami. Oprócz dzieci i młodzieży z naszej parafii wspólny wypoczynek przeżywali również koloniści z Chojnowa w podobnej liczbie osób.

Każdy dzień rozpoczynał się Mszą św. w pobliskim kościele, a następnie było śniadanie i prawie zawsze wyjście na plażę aż do obiadu. Bałtyk w tym roku zachęcał do morskich kąpieli, gdyż woda była wyjątkowo ciepła z temperaturą dochodzącą nawet do 24 stopni Celsjusza. Po obiedzie i krótkim odpoczynku w po-

kojach koloniści znowu udawali się na plażę lub realizowali zajęcia integracyjne w grupach (rozgrywki sportowe, zabawy integracyjne, konkursy talentów, budowanie rzeźby w piasku i inne zajęcia). Po kolacji natomiast odbywały się dyskoteki, wyjścia do pobliskich sklepów, było też ognisko z pieczeniem kiełbasek, spotkanie z iluzjonistą oraz gry zespołowe. Korzystna i słoneczna pogoda tym razem sprawiła organizatorom trudność w zrealizowaniu wszystkich zaplanowanych wycieczek krajoznawczych i edukacyjnych. Tak, nie przejęzyczyłem się. Była to nie lada trudność. Bo z jednej strony szkoda było słonecznej pogody, a z drugiej przecież kolonie to nie sama kąpiel w morzu i pobyt na plaży. Udało się zrealizować kilka wycieczek i odwiedzić nadmorskie miejscowości korzystając z atrakcji jakie oferowały. Niezapomniany był przejazd kolejką wąskotorową z Pogorzelicy do Trzęsacza, odwiedziny ruin kościoła, który przez lata zabrało wdzierające się na ląd morze. Koloniści zwiedzili również wystawę Miniatur Kolejowych oraz Park Wieloryba w Rewalu. W pobliskim Niechorzu dzieciaki były zachwycone Motylarnią, wejściem na latarnię morską, Muzeum Figur Woskowych, czy wystawą Klocków Lego. Bardzo interesująca była również całodzienna wycieczka do Świnoujścia. Po drodze autokary zatrzymały się w Międzyzdrojach i zwiedzono promenadę wraz z Aleją Gwiazd oraz odwiedzono pięknie odnowione molo. W samym Świnoujściu, które położone jest na Wyspach Wolin i Uznam, wielu kolonistów po raz pierwszy mogło przepłynąć promem, by zwiedzić drugą część miasta. Zachwyt budziło szczególnie Oceanarium oraz Muzeum Rybołówstwa, a także poznanie legendy statku umieszczonego wewnątrz kościoła Chrystusa Króla.

Czas płynął nieubłaganie i powoli dobiegał końca wspólny wypoczynek, niektórzy tęsknili już za rodzicami, ale większość w miarę wspólnie przeżytych dni coraz bardziej była smutna z tego powodu, że trzeba się rozstać i wracać szczęśliwie do swoich domów. Tradycyjnie bowiem na koloniach pojawiły się nowe przyjaźnie i miłości, a nowopoznani wymienili się ze sobą adresami i numerami telefonów obiecując podtrzymywać znajomość także po zakończeniu wspólnego wypoczynku.

Tegoroczne kolonie zostały pięknie przygotowane przez kadrę wychowawców i opiekunów, którym należą się słowa uznania i wielkiej podzięki za trud, jakiego się podjęli. W tym miejscu nie zapominamy o wszystkich sponsorach i fundatorach wycieczek i drobnych nagród. Dziękujemy Parafii Wniebowzięcia NMP w Krzeszowie, „Caritas" Diecezji Legnickiej", oraz Nadleśnictwu Kamienna Góra, za pomoc finansową, dzięki której można było tak atrakcyjnie przygotować tegoroczne kolonie. Wypoczynek zakończył się po dwóch tygodniach, w piątek 3 sierpnia 2018 r. powrotem, późnym popołudniem do swoich domów.

*Ks. Jarosław Górecki*

# WSPOMNIENIE O ŚP. KS. PRAŁACIE MARIANIE LEWICKIM

**Był jednym z najdłużej pracujących polskich księży na misjach w Czechach.**

Urodził się w 1957 roku w Wałbrzychu, gdzie uczęszczał także do szkół. Po maturze został przyjęty do Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie przyjął w stanie wojennym, z rąk ks. kard. H. Gulbinowicza w dniu 22.05. 1982 roku.

W 1995 roku poprosił ks. kardynała o zgodę na podjęcie pracy misyjnej w Czechach, gdzie liczne parafie odczuwały znaczący brak kapłanów, którzy bardzo często pracowali jednocześnie nawet w kilku parafiach. Najdłużej pracował w diecezji Hradec Kralove, w parafii pod wezwaniem św. Jakuba w Czerwonym Kostelcu.

Był bardzo lubiany w Czechach i często włączał się w różne akcje integracyjne. Regularnie uczestniczył w kolejnych wydarzeniach Polsko-Czeskich Dni Kultury Chrześcijańskiej „Bądźmy Rodziną".

Ksiądz prałat Marian Lewicki był kanonikiem kapituły Krzeszowskiej z ustanowienia Biskupa Stefana Cichego. W parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Krzeszowie prowadził Rekolekcje Adwentowe. Bywał wiele razy na różnych uroczystościach odpustowych; często jako tłumacz biskupów Czeskich. Przyjeżdżał bardzo chętnie do polskich parafii w Wałbrzychu, Boguszowie Gorcach oraz do innych miejscowości Dolnego Śląska.

W 2000 roku publicznie (już po kilku latach pracy w Republice Czeskiej), powiedział „…Praca polskiego misjonarza w Czechach jest wielokrotnie trudniejsza niż praca misjonarza w Afryce lub Ameryce Łacińskiej…". Po śmierci legendarnego kapelana Stowarzyszenia Solidarność Polsko- Czesko – Słowacka: ks. Stefana Witczaka „Kruszynki" przez kilka lat był wyczekiwany nowy kandydat na tą niezwykłą funkcję. W 2009 roku po kilku rozmowach poprosiłem Metropolitę Wrocławskiego ks. arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego o ustanowienie właśnie ks. Mariana Lewickiego nowym kapelanem Solidarności Polsko- Czesko - Słowackiej. Podjął się tej pracy, ale niestety pogarszający się stan zdrowia coraz częściej uniemożliwiał Jego aktywną działalność.

Przez kilka ostatnich lat swojego życia pracował w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Policach nad Metują. Ostatnie nasze spotkanie miało miejsce właśnie na terenie kościoła zaledwie kilka tygodni przed śmiercią, gdzie jeszcze czynnie pracował w swojej parafii.

*Julian Golak z Nowej Rudy*

Ks. Marian Lewicki podczas jubileuszu 35-lecia kapłaństwa w Krzeszowie (29.05.2017)

# NIEUSTAJĄCE JERYCHO RÓŻAŃCOWE W SANKTUARIUM KRZESZOWSKIM (DIECEZJA LEGNICKA)

## DRODZY CZCICIELE MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ!

**Razem ze środowiskiem parafialnych kół różańcowych Diecezji Legnickiej pragniemy wszystkich serdecznie zaprosić do podjęcia od 7 do 13 października 2018 roku Jerycha Różańcowego. Będziemy w nim obejmować intencje Kościoła w Diecezji Legnickiej.**

Pragniemy rozpiąć nad naszymi wspólnotami swoisty parasol modlitwy w każdej chwili wznoszonej przez ręce Matki Bożej przed Boży tron jako wołanie o potrzebne łaski, jako dziękczynienie, jako ufne oddanie się, zawierzenie Miłosierdziu. Podejmijmy intensywną modlitwę wstawienniczą, która przemieni nas osobiście, nasze rodziny, wspólnoty i środowiska. Z doświadczenia Jerycha Różańcowego w Krzeszowie pamiętamy, że ten czas jest rozlaniem obfitości łaski, przeniknięcia serc głębokim pokojem, czasem radości, ochrony i wsparcia, staje się dla każdego z nas Bożą tarczą obronną.

Św. Jan Paweł II niejednokrotnie apelował: *Modlitwa różańcowa jest modlitwą wdzięczności, miłości i ufnej prośby (…) Do tej modlitwy różańcowej zachęcam was i zapraszam. Odmawiajcie Różaniec! Wy chorzy i cierpiący, nie wypuszczajcie z rąk Różańca! Modlitwa wsparta cierpieniem jest wielką siłą. Nie ruchliwe stolice są decydującymi ośrodkami historii świata i świętości; prawdziwymi ośrodkami są ciche miejsca modlitwy ludzi. Tam gdzie się modli, tam się decyduje nie tylko o naszym życiu po śmierci, ale także o wydarzeniach tego świata.*

Liczymy na każdą chętną osobę, która zechce przybyć do Krzeszowskiego Sanktuarium i podejmie choćby godzinną modlitwę. Będziemy ogarniać wszystkie sprawy, które nosimy w sercach oraz intencjach Kościoła i Ojczyzny. Mimo trudu i poświęcenia - każdy z pewnością przekona się, że ta modlitwa będzie szturmem do nieba i wiele owoców będziemy mogli wyprosić, powierzając nasze intencje Bogu przez Maryję.

W modlitwie powierzamy intencje błagalne ze szczególnym uwzględnieniem prośby:

- o pokój na świecie
- za Papieża Franciszka, księży biskupów, kapłanów, siostry zakonne
- za Ojczyznę i wszystkich sprawujących w niej władzę
- o rozwój i integrację wspólnot parafialnych w naszej Diecezji
- za dzieło Nowej Ewangelizacji, rozwój ruchów i wspólnot
- o ducha pokuty i odkrycie daru Eucharystii w życiu osobistym i rodzinnym
- o pogłębienie w rodzinach ducha modlitewnego, dar przebaczenia i pojednania, wzmocnienie więzi miłości, o dar potomstwa
- o uwolnienie dla rodzin dotkniętych różnymi uzależnieniami
- o liczne i święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne
- za diecezjalne dzieła misyjne
- za wszystkich uczestniczących w nieustannej modlitwie Jerycha Różańcowego
- polecamy intencje wynagradzające za wszystkie grzechy, zniewagi i bluźnierstwa popełnione wobec Miłości Bożej.
- podejmujemy dziękczynienie za wszelkie otrzymane łaski i dary, doczesne i nadprzyrodzone.

*Ks. Marian Kopko,*
*Kustosz z Krzeszowa*

Adoracja Najświętszego Sakramentu w Kaplicy Loretańskiej

**JERYCHO RÓŻAŃCOWE**
w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej
w Krzeszowie (diecezja legnicka)

**od 7 do 13 października 2018 roku**

Rozpoczęcie Jerycha w niedzielę **7 X 2018 o godz. 17.00**

Każdego dnia **o godz. 18.00**
zostanie odprawiona Msza Święta w intencji Ojczyzny

Zakończenie Jerycha we wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej
**w sobotę 13 października 2018 roku - o godz. 7.00**
w bazylice krzeszowskiej

***telefon do Sanktuarium: Obsługa Pielgrzyma: 75 742 32 79***

# KOLEJNY ETAP REMONTU KOŚCIOŁA PW. ŚW. WAWRZYŃCA W KRZESZÓWKU

**W ubiegłym roku parafia w Krzeszowie rozpoczęła remont niezwykle cennego zabytku jakim jest kościół pw. św. Wawrzyńca w Krzeszówku. Według większości doniesień historii Krzeszówek jest bez wątpienia kolebką opactwa w Krzeszowie, gdyż to właśnie tutaj miała miejsce pierwsza fundacja dla Benedyktynów, której dokonała Księżna Anna.**

W ubiegłym roku przeprowadzono remont hełmu wieży wraz z nowym pokryciem blachą miedzianą. Koszt tych prac wyniósł prawie 260 tyś. zł

**Wsparcie okazali:**

- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji z funduszu kościelnego (150 tyś. zł.),
- Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (50 tyś. zł.)
- Urząd Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego (40 tyś. zł.)
- Fundacja Europejska Perła Baroku (3 tyś.)
- Oraz parafianie (17 tyś.)

W bieżącym roku czeka nas niezwykle ważny i trudny etap prac przy świątyni w Krzeszówku, tj. remont dachu. Zakres zaplanowanych na ten rok prac zakłada remont więźby dachowej aż do pokrycia połaci dachu papą - docelowo dach zostanie pokryty łupkiem. Tegoroczna faza robót wymaga wielu specjalistycznych prac przy konstrukcji dachu, która jest już bardzo nadwątlona i wymaga pilnej interwencji. Kosztorys prac oscyluje w granicach 500 tyś. zł. Otrzymaliśmy już dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (180 tyś. zł) oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego (40 tyś. zł.). Wciąż czekamy na rozstrzygnięcia w Funduszu Kościelnym oraz w Fundacji KGHM Polska Miedź.

Za wsparcie naszych działań dziękujemy w szczególności Pani Minister Marzenie Machałek.

Każdy kto chciałby wspomóc nasze prace finansowo może tego dokonać wpłacając na nasze konto bankowe:

Parafia Rzymskokatolicka
pw. Wniebowzięcia NMP
pl. Jana Pawła II 1, 58-405 Krzeszów
BZ WBK
14 1090 1942 0000 0001 0783 8640

**Wpłaty naszych parafian:**

- Jawiszów:
  - I etap – 1 680,00,
  - III etap – 3 740,00
- Krzeszówek:
  - I etap – 4 715,00,
  - III etap – 7 830,00
- Gorzeszów
  - I etap – 5 180,00,
  - III etap – 4 310,00

**I etap** remontu wieży objął swym zakresem: wymianę pokrycia wieży z blachy ocynkowanej na blachę miedzianą wraz z wymianą deskowania (lampion i ¼ powierzchni cebuli wieży), wymianę krążyn i przepustnic w w/w zakresie, wymianę zgniłych końcówek belek w w/w zakresie, wymianę gzymsów drewnianych w w/w zakresie, renowację i złocenie iglicy z kulą i krzyżem oraz czyszczenie i impregnację elementów drewnianych wieży w w/w zakresie.

Prace w Krzeszówku, 22.08.2018 r.

Łączny koszt 105 610,46 zł
w tym: dotacje 90 000,00
ofiary parafian 11 575,00,
ofiary darczyńców 4 035,46

W **II etapie** remontu wieży zostało wymienione deskowanie i pokrycie hełmu wieży, na nowe z blachy miedzianej (2/4 cebuli), wymienione zostały elementy konstrukcji oraz wykonana impregnacja drewna w w/w zakresie a także wykonany został remont pomostów i schodów drewnianych wieży.

Łączny koszt 151 057,07 zł
w tym: dotacje 150 000,00
ofiary parafian 0,00,
ofiary darczyńców 1 057,07

**III etap** remontu wieży wciąż trwa. Do chwili obecnej udało się zakończyć remont deskowania i konstrukcji więźby w ostatniej ćwiartce cebuli, została ona również pokryta blachą.

Koszt dotychczasowych prac wyniósł 20 000,00
w tym: dotacje 0,00
ofiary parafian 15 880,00,
ofiary darczyńców 4 120,00.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za wsparcie. Prosimy o modlitwę na te wymagające bardzo trudne prace, które w tym roku jeszcze przed nami.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO DOLNY ŚLĄSK www.umwd.dolnyslask.pl

Fundacja Europejska Perła Baroku Krzeszów

Ukończony chełm wieży

# REKOLEKCJE DLA NIEUSTANNEGO RÓŻAŃCA

**„Odmawiajcie codziennie różaniec" – prosiła Matka Boża w Fatimie. Zwracała się do Łucji, Hiacynty i Franciszka, ale apel był i jest skierowany do nas wszystkich.**

Nasz rodak, św. Jan Paweł II, wielokrotnie zachęcał do odmawiania różańca, a w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* napisał: „Modlitwa tak łatwa, a równocześnie tak bogata naprawdę zasługuje, by wspólnota chrześcijańska ją odkryła".

RÓŻANIEC jest najskuteczniejszą formą modlitwy w dzisiejszym świecie. Prosimy, abyście zachęcali Państwo w swoich środowiskach: znajomych, przyjaciół i krewnych do podjęcia się tej formy modlitewnej. Ojczyzna nasza jest w potrzebie: potrzebujemy Twoich rąk, serca i modlitwy. Zachęcamy Państwa na trzy-dniowe Rekolekcje Nieustannego Różańca, które planujemy w dniach od 5 do 7 października 2018 roku w Krzeszowie. Będzie to nasze pierwsze spotkanie u Tronu Łaskawej Matki Krzeszowskiej. Natomiast w sobotę 6 października w Krzeszowie będziemy uczestniczyć w wielkiej Pielgrzymce Żywego Różańca Diecezji Legnickiej.

Zapisy pod nr telefonu
do Krzeszowa:
75 – 742 - 32 -79
lub 510 – 227 -769
(od godz. 9.00 do 17.00)

Bardzo prosimy o rezerwację terminu. Będziemy mieszkać u Sióstr Elżbietanek lub Benedyktynek. Mamy tylko 120 miejsc noclegowych; prosimy więc Siostry i Braci z Nieustannego Różańca o możliwość wspólnego spotkania. (opłata za noclegi i wyżywienie 190 zł – opłatę składamy po przyjeździe do Krzeszowa; w Obsłudze Pielgrzyma

*Życzę Wam Drodzy Czciciele Żywego Różańca opieki Matki Bożej Łaskawej i zapewniam o pamięci modlitewnej*

*Ks. Marian Kopko,*
*Kustosz z Krzeszowa*

# DAJMY 300 DZIECIOM DOM. ZABIERZMY JE Z ULICY

POLSKA FUNDACJA DLA AFRYKI

**Odkąd dom Rollanda się zawalił, rodzina rozpierzchła się po mieście. Gdy zmarła mama chłopca, ojciec przestał się interesować synem, wpadając w alkoholizm. Rolland nie miał absolutnie nikogo Było mu właściwie obojętnie, w którą stronę pójdzie.**

Najczęściej spał na targowisku, gdzie żywił się resztkami warzyw. Czasem udało mu się coś zarobić, nosząc wodę. Miał 15 lat, gdy pewnej nocy śpiący obok chłopiec wspomniał mu o centrum dla dzieci ulicy, do którego Rolland z czasem się zgłosił. Został uratowany.

W Antananarivo na ulicy żyją nawet 3- czy 4-letnie dzieci. Żyją, śpią, dorastają dosłownie na ulicy - w zaułkach, po kątach, sypiając na kartonach i starych szmatach. Część śpi w tunelach, ciągnących się kilometrami pod miastem gdzie od brudu aż śmierdzi, a woda leje się po ścianach.

Wałęsają się bez nadziei i celu, gromadząc się w nawet 50-osobowe grupy czy wręcz gangi. Żebrzą, snując się między samochodami. Niektóre kradną. Część wpada w prostytucję, część jest porzuconymi dziećmi prostytutek. Padają ofiarą pedofilii. Wykluczone, niechciane, samotne.

**Ulica tego nie uczy**

Chłopakom żyjącym na ulicy w stolicy Madagaskaru brakuje miski jedzenia, ubrania, czystego koca do spania. Ale przede wszystkim brakuje im zdolności do miłości, umiejętności zaufania komuś czy wzięcia odpowiedzialności za swoje życie. Ulica tego nie uczy. Uczy za to przemocy, wrogości, agresji. Zamykania się w sobie, by nic już nie mogło zaboleć tak jak bolała utrata domu i rodziny. Ulica uczy krzywdzenia słabszych i młodszych - tak jak samemu było się bitym i okradanych z ostatniego kawałka chleba. Sięgania po tani, najbardziej toksyczny alkohol i narkotyki, wąchanie kleju i benzyny. Wszystkim tym zagłuszają poczucie bezsensu i strach. Na ulicy nie ma innego sposobu, by przetrwać poza wejściem w świat przestępczy. Edukacja ulicy jest prosta: reaguj przemocą na przemoc, a wtedy przeżyjesz.

W Antananarivo działa centrum szkoleniowe dla osieroconych dzieci ulicy (lub dzieci w trudnej sytuacji). Centrum prowadzą ojcowie duchacze (w tym jeden z Polski), którzy na Madagaskarze założyli wiele szkół, w których uczą się tysiące dzieci.

**Pomogą w budowie swojego domu**

Centrum w stolicy Madagaskaru przede wszystkim chroni przed światem przestępczym. Daje też podstawowe wykształcenie, ucząc konkretnego zawodu. Każdego dnia przyjmuje około 300 dzieci. Niestety, obecny stan ośrodka uniemożliwia zapewnienie całodobowej opieki. Dzieciaki wracają na noc do rodzin (jeśli je mają) lub znajomych albo... na ulicę. Trzeba wybudować spory dom, w którym mogłyby też sypiać. Poza tym dotychczasowe warunki w centrum i tak są fatalne. Właściwie to ruina. Ze starych budynków może zostać jedynie stolarnia - i to po gruntownym remoncie. Resztę zrujnowanych budynków rozbiorą sami wychowankowie, oczywiście pomogą również przy budowie nowych - to będzie ich własny wkład w nowy dom.

**Można je uratować!**

Musi powstać nowe centrum - solidny budynek z warsztatami, piecem do wypalania ceramiki, miejscami noclegowymi (z łazienkami) oraz magazynami na wyprodukowane przez wychowanków wyroby. Centrum ma szanse się samo utrzymać ze sprzedaży tego, co wyprodukują wychowankowie. Już dziś produkowany przez nich drut kolczasty dobrze się sprzedaje (niewiele firm się tym zajmuje). A w planie są wyroby garncarskie oraz przetwory warzywne. Nauka zawodu (stolarz, garncarz, kucharz, spawacz) i praca dla wychowanków mają działanie terapeutyczne, są szansą na odzyskanie szacunku do samych siebie po życiu na ulicy. Pomocą w tym będzie kadra pedagogów i psychologów.

Dzieci ulicy w Antananarivo
fot. Dariusz Marut

Większość dzieci ma ogromne szanse na wyjście z życia na ulicy. Mają niesamowite pragnienie, żeby ktoś się nimi zajął, pomógł im, żeby w ogóle ktoś się nimi zainteresował. Pracownicy centrum, choć to za każdym razem długi -i żmudny proces, odnoszą świetne efekty. Dzieci można przywrócić do normalnego życia. Centrum pomoże dzieciom, a my pomóżmy zbudować im dom.

# LIST POLSKIEJ FUNDACJI DLA AFRYKI DO KS. PROBOSZCZA MARIANA KOPKO

POLSKA FUNDACJA DLA AFRYKI

Czcigodny Księże Proboszczu!

Dzisiejszy list piszę w szczególnym momencie. Realizujemy właśnie nasz setny projekt dla Afryki. Każdy z tych projektów był pomocą dla konkretnych ludzi -jedzeniem dla dziecka czy lekarstwami dla chorego. Każdy z nich zmienił na lepsze życie wielu osób. Dziękuję więc dziś... stokrotnie.

Z radością informuję, że projekt budowy przychodni w Befasy zakończył się sukcesem. Zebraliśmy i przekazaliśmy na Madagaskar 46 987 złotych, które pomogą zbudować ośrodek zdrowia, służący tysiącom potrzebujących. Jestem wdzięczny za okazaną hojność.

Dziś rozpoczynamy kolejną zbiórkę. Chcemy zbudować centrum pomocy dla dzieci ulicy w stolicy Madagaskaru, Antananarywie. To bardzo trudny temat, ponieważ chodzi o dzieci, którym zabrano dzieciństwo i które brutalnie wrzucono w świat przemocy. Nie cofniemy wyrządzonych im krzywd, ale możemy wybudować centrum, gdzie 300 z nich znajdzie bezpieczny dom, uzyska edukację i zdobędzie zawód. Proszę o przeczytanie załączonej ulotki i wsparcie tego projektu.

Według UNICEF-U, w krajach afrykańskich 50 mln dzieci żyje na ulicy, Fot. Szymon Kubiak

Zakończyliśmy piękny i ważny etap prac naszej Fundacji, ale liczę na to, że dalej wspólnie będziemy zmieniać Afrykę na lepsze.

Łączę wyrazy szacunku,

jeszcze raz bardzo dziękuję i życzę „Szczęść Boże!"

*Wojciech Zięba*
*prezes Polskiej Fundacji dla Afryki*

## WPŁAĆ DAR SERCA JESZCZE DZISIAJ. POMÓŻ DZIECIOM NA MAGASKARZE!

**POLSKA FUNDACJA DLA AFRYKI:**

Celem Fundacji jest ochrona zdrowia mieszkańców Afryki oraz poprawa warunków ich życia. Fundacja wspiera głównie projekty (do tej pory już ponad 90), które pozwalają usamodzielnić żywnościowo lub finansowo instytucje charytatywne w Afryce.

ul. Krowoderska 24/3, 31-142 Kraków
Bank Pekao SA 52 1240 4533 1111 0010 4502 9775
wpisz w tytule przelewu: „Darowizna — pomoc dla Afryki"
lub wejdź na naszą stronę www.pomocafryce.pl
dowiedz się więcej i wpłać przez internet.
KRS: 0000415325, REGON:122539954, NIP: 6762454487

**ILE TO KOSZTUJE?**

**Budowa centrum dzieci ulicy:**

**395 383 zł**

W tym:
- pręt zbrojeniowy 40 zł;
- 1000 cegieł 140 zł;
- 100 desek 520 zł;
- 160 kg gwoździ 1000 zł

# „Muzyka Dawnych Mistrzów”

## letnie koncerty organowe w Krzeszowie - Europejskiej Perle Baroku

**W niedzielę 2.09.2018 zakończył się 10. cykl festiwalu Muzyka Dawnych Mistrzów – czyli krzeszowskie letnie koncerty organowe.**

Dla blisko 10 tyś. osób była to okazja aby wsłuchać się w kunszt muzyków grających na tak oryginalnych i zabytkowych instrumentach. 10 wykonawców i 130 koncertów to najważniejsze liczny tego festiwalu. Dzięki studentom i absolwentom akademii muzycznych z całej Polski przez dwa miesiące Krzeszów rozbrzmiewał dźwiękami barokowej muzyki.

Dziękujemy wszystkim wykonawcom, uczestnikom oraz tym, którzy wsparli ten festiwal tj. Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Restauracji „Rustykalna” oraz fundacji Europejska Perła Baroku. Żal kończyć ale już z końcem czerwca 2019 roku ruszy kolejny cykl koncertów, a więc już teraz zapraszamy tych, którzy nie byli oraz tych, którzy będą chcieli wrócić znowu.

Tym czasem bądźcie Państwo czujni, koncerty organowe w Krzeszowie jeszcze w tym roku!

*Grzegorz Żurek*

INVEST PARK
WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Fundacja EUROPEJSKA PERŁA BAROKU KRZESZÓW

homemade Street Food RUSTIC BURGER
**Restauracja „Rustykalna”**
*ul. Brokoffa 14, Krzeszów*

KRZESZOWSKA PANI
DWUMIESIĘCZNIK SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŁASKAWEJ W KRZESZOWIE

Opiekun: Ks. Proboszcz Marian Kopko; Redakcja: ks. Andrzej Bakun, s. dr. Edyta Wójcik - benedyktynka, Honorata Klimczak, Anna Ferenc, Mieczysław Gabrowski, Przemysław Groński, Maria Bijak, Mateusz Pazgan, Rafał Bijak, Paweł Gruca, Jacek Trybuła, Korekta: Monika Stanek-Gamoń

Parafia Wniebowzięcia N.M.P., Plac Jana Pawła II nr 1, 58-405 Krzeszów
www.opactwo.eu • sanktuarium.krzeszow@gmail.com
marian.kopko@gmail.com
**Obsługa Pielgrzyma tel. 75 742 32 79**

# Wielki Odpust Krzeszowski 12-14 sierpnia 2018

Droga Krzyżowa po Kalwarii 12.08.2018

Piesza Pielgrzymka Jelenia Góra - Krzeszów 14.08.2018

Nocna Procesja z Ikoną 14.08.2018

# Wielki Odpust Krzeszowski 15 sierpnia 2018

Msza św. w intencji Ojczyzny

Festyn Odpustowy

Suma Odpustowa